

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI.

Warszawa, wtorek 20 stycznia 1931 r.

Nr. 15.

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Sesja Rady Ligi. — Polska a Rumunja. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Zagadnienia ogólne: Sprawa Paneuropy. Mocarstwa a Z. S. R. R. — Sprawa rozbrojenia. Sytuacja międzynarodowa. — Propaganda litewska. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. SESJA RADY LIGI.

Deutsche Allg. Ztg. 16.I. Prof. O. Hoetzsch pisze o polityce zagranicznej Niemiec w 1931 r. i stwierdza, że Niemcy muszą poszukiwać sprzymierzeńców, gdyż niewątpliwie sprawa rewizji traktatów stała się przedmiotem dyskusji. O niemożliwości utrzymania wschodnich granic niemieckich istnieje już cała biblioteka w obcych językach, ale jeszcze nie można powiedzieć, że Europa jest już rozbita i że podzieliła się wyraźnie na dwa obozy: rewizjonistów i antyrewizjonistów. Nadal trwa hegemonia Francji, a Anglia zadawała się naogół ostatnio uzyskanem porozumieniem z Ameryką. Włochy są zbyt słabe finansowo i oczekują poparcia od Anglii, ale ta najwidoczniej przestaje być ich sprzymierzeńcem.

Autor dalej omawia stosunki francusko - niemieckie i przepowiada, że niedługo stanie się aktualną sprawa rewizji planu Younga, stanowiąca etap w polityce rewizjonistycznej.

Neue Zürcher Ztg. 18.I. w art. wst. omawia spór polsko-niemiecki na terenie Ligi Narodów i pisze, że w obecnej chwili atmosfera genewska nie jest podatna dla zwycięstwa prawnego punktu widzenia, wysuwanego przez Niemcy, opierające się na konwencji genewskiej. W tym wielkim pojedynku polityczno - dyplomatycznym między Polską i Niemcami interesy mniejszości narodowej mogłyby zejść na dalszy plan i być pominięte. Przedstawiciel Niemiec powinien dążyć do tego, aby nie obarczać kwestjami politycznymi sprawy mniejszości narodowych, na rzecz której występuje w Genewie. Jeżeli min. Curtius — w myśl rady pewnego pisma niemieckiego — zechce postępować na sesji Rady Ligi w ten sposób, jakgdyby narodowych socjalistów w parlamencie nie było, to obrady

genewskie zapewne znajdą się pod szczęśliwszą gwiazdą, niż na to dotychczas się zanosilo.

Journal de Genève 17.I. wyraża w artykule wstępnym opinię, że Niemcy fałszywie postawiły sprawę mniejszości niemieckiej w Polsce ujmując ją z punktu widzenia polityki międzynarodowej, a nie techniczno - proceduralnej. Na tym ostatnim gruncie bowiem postawiona, skarga mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nadużycia wyborcze, terror i maltretowanie Niemców są, zdaniem autora artykułu, faktami ustalonymi, nawet przyjmując możliwą przesadę ze strony Volksbundu. Tymczasem Niemcy utrudniły sytuację Rady Ligi Narodów, ponieważ Polska zajmuje mocne stanowisko właśnie na terenie polityki zagranicznej, zważywszy na pokojową enuncjację min. Zalesskiego, chęci ratyfikacji traktatu handl. polsko-niemieckiego i niedopuszczalności wyzykiwania kwestji mniejszościowej w celu zaogniania sytuacji międzynarodowej.

The Daily Telegraph 15.I. Koresp. z Berlina pisze, że delegacja niemiecka wyjechała do Genewy opanowana manją prześladowczą, której Niemcy ulegają okresowo od czasu wojny. Niestety, nie ulega wątpliwości, że sam min. Curtius został zarażony przez tę złośliwą epidemję i że w pewnym momencie jego temperatura polityczna osiągnęła poziom złośliwy dla całej Europy, a szczególnie dla Niemiec. Wprawdzie niektórzy z kolegów Curtiusa zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie mogłoby powstać dla Niemiec na terenie międzynarodowym, gdyby Curtius wyjechał w stanie podniecenia i dlatego starali się wpłynąć na niego uspakajająco. Briand zaś, pragnąc ulżyć procedurze Ligi i uwolnić ją od ostrego sporu polsko - niemieckiego, wywarł delikat-

na presję na Warszawę, tak że Curtius będzie mógł powrócić do Berlina z pewnym sukcesem. Jeżeli mu się to uda, to szanse jego utrzymania się na stanowisku ministra spraw zagranicznych znacznie się zwiększą.

Corriere della Sera 15.I, donosząc o konferencji min. Zaleskiego z Briandem nazywa ją tajemniczą, ponieważ się odbyła w ambasadzie polskiej.

La Tribuna 16.I, twierdzi, że Niemcy wobec wyników wyborów w Polsce, nie zadowolą się jakimś odszkodowaniem na rzecz poturbowanych Niemców na Górnym Śląsku. Deszcz protestów niemieckich i zrzeczenie się przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych przewodniczenia na sesji Ligi Narodów zapowadają ożywioną dyskusję między Zaleskim a Curtiusem, przypominającą dyskusję między Zaleskim a Stresemannem. Prawdopodobnie Henderson będzie łagodził naprężenie.

Autor ubolewa w d. c., że pomimo starań Włoch, Niemiec, ZSRR i Bułgarii żeby wyznaczono termin konferencji rozbrojeniowej, oparła się temu Francja pociągając za sobą Anglię, która, ustępując Francji na lądzie, otrzymała prawdopodobnie ustępstwa na morzu.

Stockholms Dagblad 16.I, uważa podniecenie w Niemczech z powodu wypadków na polskim Śląsku za bardzo wielkie, skoro Brüning i Curtius podjęli w związku z tem podróż do wschodnich Niemiec, a nawet, ukazała się pogłoska, że Niemcy są gotowe wystąpić z Ligi Narodów. Autor sądzi, że do tego nie dojdzie, ale że Niemcy spodziewają się, że Polska okaże więcej zrozumienia dla stanowiska Niemiec, chociażby bezpośrednie wyniki nie dały się osiągnąć.

POLSKA A RUMUNJA.

Viitorul 18.I, wita z radością odnowienie układu polsko - rumuńskiego, twierdząc, że sojusz z Polską jest podstawą polityki zagranicznej Rumunii.

Ostpreussische Ztg. 16.I, uważa, że podpisany w dn. 15 b. m. nowy pakt gwarancyjny między Polską i Rumunją ma charakter sojuszu wojskowego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA PANEUROPY. MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Journal des Débats 18.I P. Bernus omawia początek obrad komisji europejskiej i podnosi, że stanowisko Curtiusa i Grandiego było bardzo znamienne. Grandi opowiedział się za dopuszczeniem Rosji i Turcji do obrad, ale w rzeczywistości chodziło mu o Rosję. Jednak udział Rosji mogą życzyć sobie tylko ci, którym zależy na powiększeniu obecnego zamieszania i na doprowadzeniu do przewrotów.

Autor wyraża żal, że na tego rodzaju zebraniach międzynarodowych nikt nie śmie mówić prawdy. Rosja w razie dopuszczenia jej wyrzuci na unję europejską w wypadku jej powstania wpływ niszczycielski. Jak można wogóle dopuszczać do unji tej państwo, które nie jest związane, wobec innych nawet paktem Ligi Nar. Autor podnosi, że sprawy polityczne ciężać będą ogromnie nad obradami gospodarczymi

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 19.I, podają tekst memorjału, złożonego w Senacie przez frakcję ukraińską w sprawie ekspedycji karnej w Małopolsce Wschodniej. Oprócz tego centralny organ sowiecki zamieścił artykuł p. t.: „Ekspedycje karne jako metody polityki”. Nad całością figuruje tytuł: „Ukraina zachodnia pod władzą faszystowskiego teroru”.

Różne pisma moskiewskie, zamieszczają artykuły o antypolskiej treści, poświęcone pacyfikacji Małopolski Wschodniej, oraz zamieszczają sprawozdania o wiecach, urządzanych na Ukrainie i na Białej Rusi w związku z publikacjami prasy sowieckiej o polskim „terorze”.

Prawda 19.I, omawiając zawarcie nowej umowy zapalczanej przez rząd polski z Kreugerem, — pisze, że na zawarcie umowy tej wpłynęły nietylko przesłanki o charakterze finansowym, ale i to, że Kreuger ujawnił swoją aktywność w szeregu antysowieckich kampanji. W szczególności aktywność ta była widoczna w czasie kampanji kościelnej przeciwko prześladowaniom religijnym w Z. S. R. R. Kreuger — zdaniem prasy — jest ściśle związany z kołami watykańskimi.

Ostpreussische Ztg. 16.I, w związku z projektem rządu polskiego, prelininującym większe sumy na rozbudowę sieci drogowej, wyraża zdanie, że projekt ten jest podyktowany głównie względami natury strategicznej, równocześnie zwalczający bezrobocie.

Königsb. Allg. Ztg. 14.I, zamieszcza obszerny artykuł na temat „okrucieństw władz polskich w Małopolsce Wschodniej”. Artykuł, zaopatrzony w fotografie, streszcza protest Ukraińców w Genewie.

Neue Zürcher Ztg. 15.I, w koresp. z Warszawy pisze o debacie w Sejmie nad wypadkami w Małopolsce Wschodniej i przytacza ustępy przemówienia min. Składkowskiego, dotyczące akcji rządu polskiego przeciwko sabotażystom.

i dla utworzenia unji europejskiej trzeba przedtem stworzyć warunki materialne, a przede wszystkim moralne.

Izwiestja 19.I, omawiając sprawozdanie z pierwszego posiedzenia komitetu paneuropejskiego Ligi Narodów piszą: „Jedynie Grandi postawił z całą jasnością sprawę podstaw federacji europejskiej, zaznaczając, że jedynie na podstawie całkowitej równości możliwy będzie udział państw europejskich przy wspólnem rozpatrzeniu rozmaitych zagadnień. Delegacja włoska nie krępowała się bynajmniej, oświadczając szczerze, że na podstawach traktatu wersalskiego nie można opierać federacji europejskiej. Minister Curtius, zainteresowany głównie w tej sprawie, wolał jednak jej nie poruszać. Nie wiemy — pisze „Izwiestja” — czy Curtius rezerwuje ten temat do rozpraw późniejszych, gdy komisja rozpocznie badanie celów federacji europejskiej, czy też delegacja

an page de W...
...
...

...
...
...

...
...
...

...
...
...

...
...
...

...

...
...
...

...
...
...

...

...

...
...
...

...
...
...

niemiecka jest tak zastraszona rokowaniami angielsko - francuskimi, iż wolała zupełnie nie wysuwać tej kwestji. Znaczenie propozycji angielskiej jest jasne. Zorganizowanie hegemonji francuskiej w Europie, nie uśmiecha się Anglii, która pragnie uchylić drzwi konferencji tylko tak, aby mogły przez nie przedostać się jedynie słowa. Briand popełnił wielki błąd polityczny, wspominając o paragrafie 16 statutu Ligi Narodów, na podstawie którego Francja uważa się za uprawnioną do wymagania od Niemiec swobodnego przemarszu armji francuskiej na wypadek wojny polsko - sowieckiej. W ten sposób Briand przypomniał uczestnikom konferencji genewskiej, że sprawa interwencji przeciwko ZSRR nie została bynajmniej odłożona i że z tego powodu niema potrzeby śpieszyć się z zaproszeniem ZSRR na konferencję europejską. Duch antysowiecki projektów paneuropejskich jest niewątpliwy i oczywisty. Wszystkie usiłowania ukrycia tego ducha, panującego wśród twórców wspomnianych projektów, doprowadziły do tego, iż przedstawiciele państw kapitalistycznych, zjednoczeni dla walki przeciwko ZSRR, są zmuszeni w obliczu całego świata stwierdzić niemożliwość pominięcia najpotężniejszego kraju w Europie. Potęgą ZSRR w przeciwieństwie do słabości obozu kapitalistycznego rozdziera pajęczynę intryg i fałszerstw dyplomatycznych.

Kölnische Ztg. 17.I, omawia książkę Herriota o projekcie Stanów Zjednoczonych Europy i pisze że droga gospodarczego zjednoczenia Europy może najprędzej doprowadzić do celu. Sprawy gospodarcze grają w życiu rolę rozstrzygającą i jeżeli w danej chwili nastroj dla nich nie jest odpowiedni, to sprawy gospodarcze przechodzą nad tem do porządku dziennego i wytwarzają nowy nastroj.

Dziennik ze swej strony podnosi, że rozwiązanie sprawy unji europejskiej dlatego natrafia na tak wielkie trudności, że nie przystępuje się do niej równocześnie ze strony politycznej t. j. przez rewizję traktatów.

Ostpreussische Ztg. 14.I, w art. wst., p. n. „Königsberger Russlandgeschäft“ podnosi, że zwiększenie liczby transportów sowieckich w porcie królewieckim nie przynosi korzyści ani kupiectwu królewieckiemu ani też sferom robotniczym i innym. Dziennik zaznacza, że dumping sowiecki powoduje upadek handlu królewieckiego. W d. c. „Ostpr. Ztg.“ nawołuje, aby raz wreszcie skończyć z omamianiem społeczeństwa królewieckiego na temat rzekomych korzyści t. zw. „interesów rosyjskich“ i aby nie finansować tych interesów, odnośnie zaś kapitały przydzielać raczej własnemu społeczeństwu.

The Washington Post 2.I, występuje w art. wst. przeciwko uznaniu rządu sowieckiego przez Stany Zjednoczone. Autor zbija argumenty sen. Borah, który domaga się uznania Sowietów z powodów ekonomicznych i wykazuje, że handel zagraniczny państw, które uznały Sowiety, znacznie się zmniejszył. Poza tem, autor wykazuje całą śmieszność argumentu gen. Cuttinga, który proponuje uznanie Sowietów i dopuszczenie propagandy komunistycznej do Stanów Zjednoczonych. Wychodzi on bowiem z założenia, że jest to najlepszy sposób walki z propagandą komunistyczną, albowiem swobodne głoszenie zasad komunistycznych spowoduje ich spowszechnienie. Autor stwier-

dza, że Rosją rządzi partja komunistyczna, a rząd sowiecki jest tylko w jej ręku marionetką, i zapytuje, czy Stany Zjednoczone mają uznać tę marionetkę, czy też partję komunistyczną?

The Daily Mail 16.I, omawiając państwowy budżet sowiecki, pisze, że jest on tak ułożony, że wydatki na cele militarne zostały ukryte pod innymi pozycjami. Wg. obliczeń dziennika 40 proc. budżetu sowieckiego idzie na cele militarne.

Il Popolo d'Italia 14.I, w art. wst., nawiązując do projektu Paneuropy twierdzi, że o wiele uczciwsza i logiczniejsza byłaby propozycja rewizji położenia gospodarczego, wojskowego, politycznego i finansowego Europy. Zwłaszcza, że nie tylko Europa cierpi na przesilenie; w znacznej części ponosi ona skutki przesilenia amerykańskiego. Wypadałoby zaprosić do współpracy kraje, które wraz z Europą ponoszą ciężary przesilenia i mają więcej, niż Europa środków i możliwości poprawy położenia. Ale zjednoczenie gospodarcze jest nie możliwe do osiągnięcia przed zjednoczeniem duchowym, moralnym, politycznym i prawnym. A nic z tego nie zawiera projekt francuski. Poza tem Francja zwołuje do Genewy szefów tylko 27 państw europejskich, nie pozwalając tykać zasady: „status quo, albo wojna“. Nawet w zakresie gospodarczym ma Francja zamiar tylko w ograniczonej mierze współdziałać z Europą. Cała Europa odczuwa brak złota, a Francja gromadzi złoto, w dużej części osiągane z odszkodowań niemieckich, kosztem ofiar ludu niemieckiego i używa go do wywierania nacisku w swojej polityce zagranicznej, by przy pomocy swoich klientów przygotować się do wojny. Europa cierpi na niesprawiedliwy podział bogactw i terytoriów. Równowagę między ośrodkami wytwórczości a rynkami zbytu zerwało utworzenie państw - arlekinów, powstałych wskutek „wynalezienia“ w Wersalu narodów. W jednych krajach jest nadmiar kapitałów a brak rąk do pracy, podczas gdy inne narody, pełne młodzieńczej energii, muszą zmieniać bagna i pustynie w glebę na szczupłych obszarach, ograniczonych przez chciwość innych. Zamiast zebrania w sprawie Paneuropy może się wkrótce odbyć zebranie w sprawie zbadania możliwości zastosowania art. 19 paktu w sprawie rewizji układów, zagadnienia istotnie europejskiego.

SPRAWA ROZBROJENIA. SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Izwiestja 17.I, piszą: Jeżeli pogłoski o wyznaczeniu Benesa na przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej sprawdzą się, należy je uważać jako prowokację pod adresem Z. S. R. R. Fakt ten byłby też wyzwaniem pod adresem Niemiec, ponieważ należy pamiętać, że konferencja ma załatwić zasadniczy spór między Niemcami a państwami, które zwyciężyły w wojnie. Wątpić należy również, czy kandydatura Benesa spotka się z korzystnym przyjęciem we Włoszech. Benes, jako jeden z twórców i kierowników Małej Ententy dostatecznie wykazał swą rolę, jako posłuszny wykonawca rozkazów idących z Paryża.

Daily Herald 14.I. Koresp. dyplomatyczny donosi, iż rząd sowiecki wystąpił do rządu brytyjskiego notę w sprawie konferencji rozbrojeniowej. Nota ta

przesłana została Hendersenowi do Genewy. Sowiety proponują, by miejscem konferencji było państwo, pozostające w normalnych stosunkach z Sowietami, nie — Szwajcaria, z którą Sowiety stosunków dyplomatycznych nie utrzymują. Pozatem, przewodniczący winien być wybrany przez konferencję, a nie przez Radę Ligi, w której niema przedstawicieli ani Rosji ani Stanów Zjednoczonych. Dalej przewodniczący nie może być obywatelem kraju, który zajmuje negatywne stanowisko wobec sprawy uzbrojenia lub za interesowany jest w produkcji materiału wojennego, lub też nie pozostaje w normalnych stosunkach dyplomatycznych ze wszystkimi państwami, uczestniczącymi w konferencji. Warunki te, zdaniem korespondenta, skierowane są przeciwko kandydaturze Benesa.

The Manchester Guardian 16.I. Korespondent z Paryża pisze, iż decyzja Hendersona nie interwenjowania w sprawie mniejszości ukraińskiej w Polsce, współpraca delegacji brytyjskiej i francuskiej w konferencji uzbrojeniowej oraz ostatnie przemówienie lorda Cecila, wskazujące na konieczność przychylenia się do francuskiego punktu widzenia, — wszystko to jest dowodem, że idea „entente cordiale” dość szybko regeneruje się. Na potwierdzenie swoich wywodów korespondent przytacza głosy prasy francuskiej w tej sprawie, jak „Temps”, „Figaro”, „Excelcior” oraz artykuły Pertinax’a w „Echo de Paris”.

L’Ere Nouvelle 15.I., zamieszcza artykuł A. Rechberga, który rozwija plan, wykorzystania przez Francję jej zasobów finansowych dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa politycznego.

Gdy Francja i Niemcy zawarły przymierze gospodarcze i ponadto uzupełniły je przymierzem politycznym oraz układem wojskowym, wówczas francuskie kapitały mogłyby być lokowane w Niemczech. Byłoby to o tyle korzystne dla Francji, że po zawar-

ciu przymierza z Niemcami ani Rosja ani Włochy nie mogłyby już więcej Francji zagrażać.

PROPAGANDA LITEWSKA.

Lietuvos Aidas 13.I., zamieszcza treść rozmowy, którą przeprowadził korespondent tego pisma z dziekanem Sorbony Henri Delacroix. Koresp. podkreśla, że Delacroix jest nadzwyczaj przychylnie usposobiony do Litwy, dowodem czego jest wygłoszony ostatnio przez niego odczyt o ludowej poezji litewskiej i muzyce. W rozmowie z korespondentem Delacroix podkreślił m. in., że jest zwolennikiem współpracy kulturalnej pomiędzy Litwą i Francją, gdyż Litwa — jego zdaniem — jest cennym składnikiem obecnej cywilizacji. W d. c. Delacroix wyraził się nader przychylnie o charakterze Litwinów.

Lietuvos Aidas 17.I., w koresp. z Kłajpedy informuje o t. zw. „tygodniu litewskim”, urządzonym przez litewskie t-wo kulturalne „Aukuras” w Kłajpedzie. Zadaniem tygodnia było obudzenie w Litwinach kłajpedzkich poczucia świadomości narodowej oraz zachęcenie inteligencji litewskiej do pracy kulturalnej wśród ludności litewskiej obszaru kłajpedzkiego. Podczas „tygodnia litewskiego”, trwającego od 4 do 11 stycznia, zostało wygłoszonych szereg referatów treści ściśle naukowej, jak również o podłożu politycznym. Tak np. docent uniwersytetu litewskiego Salys w swym referacie zobrazował walkę Litwinów z Krzyżakami oraz dzieje kolonizacji Litwy przez Niemców, poczynając od r. 1710; prof. V. Birżyska omawiał rywalizację portów kłajpedzkiego i królewieckiego i wyraził nadzieję, że w przyszłości Litwa potrafi wytworzyć dogodniejsze warunki dla rozwoju portu kłajpedzkiego kosztem portów królewieckiego i lipawskiego. W końcu dziennik podnosi znaczenie t-wa „Aukuras” dla dzieła odniemczania kraju kłajpedzkiego.

NOTATKI I INFORMACJE

ROŻNE.

Ostpreussische Ztg. 15.I., informuje o zebraniu „Związku przyjaciół obszaru kłajpedzkiego” t. zw. „Memellandbundu”, jakie odbyło się ostatnio w Królewcu pod przewodnictwem b. admirała v. Küssela. Przemówienie główne wygłosił major rezerwy Krieger, obrazując rozwój polskiego lotnictwa wojennego i niebezpieczeństwo, wynikające stąd dla prowincji wschodnio - pruskiej. Prelegent przedstawił możliwość inwazji polskich oddziałów lotniczych na bezbronny kraj i pokazał przy pomocy przezroczy spuśtoszenia, jakie może wywołać podobna akcja.

Königsb. Hart. Ztg. 14.I., w notatce p. n. „Miła niespodzianka dla Curtiusa w Genewie” pisze, że jedno z kin genewskich zamierzało wyświetlić film Remarque’a „Na zachodzie bez zmian” podczas bieżącej sesji Rady Ligi Nar., licząc na frekwencję członków poszczególnych delegacji. Dzięki staraniom czynników niemieckich w Genewie udało się skłonić zarząd tego kinematografu, aby film ten był wyświe-

tlony „dopiero po trzech tygodniach, gdy wszyscy dyplomaci opuszczą już Genewę”.

Prasa finlandzka z grudnia 1930 r., wykazywała wielkie zainteresowanie parafowaniem w Oslo porozumieniem celnym pomiędzy Norwegją, Szwecją, Danją, Holandją i Belgją. Prasa ta podkreśla wysiłek wymienionych państw w kierunku złagodzenia walk celnych i uważa, że Finlandja winna również przyłączyć się do tej akcji. Minister przemysłu i handlu Solitaner udzielił prasie finlandzkiej wyjaśnienia, iż pozostanie Finlandji na uboczu jest wywołane trudnościami gospodarczymi i wynika z tego koniecznością podwyżki taryf celnych.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Le Temps 18.I. La question des Cangues en Belgique.

Deutsche Tageszeitung 16.I. Warum Baissestimmung am Getreidemarkt?

Berliner Tageblatt 17.I. Der Sklavenhandel in Liberia.

